

2. PROBLEMATYKA PSYCHOLOGICZNO-SOCJOLOGICZNO-PASTORALNA

ROCZNIKI TEOLOGICZNO-KANONICZNE
Tom XXXIII, zeszyt 6 - 1986

KS. RYSZARD KAMIŃSKI, KS. ANTONI TOMKIEWICZ

ROZMOWA DUSZPASTERSKA I JEJ UWARUNKOWANIA PSYCHOLOGICZNE

Współczesne duszpasterstwo coraz silniej akcentuje potrzebę oddziaływania personalnego. Człowiek pragnie bowiem osobistego kontaktu z duszpasterzem. Kontakt ten ułatwia mu pogłębienie życia religijnego. Oddziaływanie personalne pomaga mu ponadto uwolnić się od nieprawidłowości psychicznych, utrudniających przebieg procesu prowadzącego do dojrzałości osobowościowej.

Na zagadnienie osobowego kontaktu w duszpasterstwie zwrócono uwagę w adhortacji apostoelskiej *Evangelii nuntiandi* (nr 46): "Oprócz ogólnego głoszenia Ewangelii staje się godne uznania i ważne prywatne głoszenie Ewangelii: od osoby do osoby. Metodą taką posługiwał się bardzo często sam Pan. Świadczą o tym rozmowy z Nikodemem, Zacheuszem, Samarytanką [...] To samo czynili Apostołowie [...] Nie powinno dojść do tego, aby na skutek konieczności niesienia Dobrej Nowiny do licznych rzesz ludzi zapomniano o tej formie, która dotyczy sumienia poszczególnego człowieka i porusza słowem od kogoś innego".

Potrzeba oddziaływania osobowego w duszpasterstwie pojawia się coraz wyraźniej dzięki przystosowaniu współczesnego duszpasterstwa do wymogów pluralistycznego społeczeństwa. Oznacza to potrzebę ukierunkowania duszpasterstwa w stronę religijności przeżywanej osobowo.

Mając na uwadze tę ważną potrzebę, duszpasterstwo powinno ubogacać swoje formy i metody oddziaływania, korzystając przy tym z wyników badań nauk humanistycznych, a zwłaszcza psychologii, pedagogiki i socjologii. Wśród różnych metod duszpasterskich szczególne miejsce zajmuje dzisiaj poradnictwo indywidualne i rozmowa duszpasterska¹. Na potrzebę dostosowania działalności

¹ W ostatnich latach wzrosło zainteresowanie poradnictwem indywidualnym i prowadzeniem rozmów duszpasterskich. Powstała na ten temat dość bogata literatura. Na szczególną uwagę zasługują: A. R e n s c h. *Das Seelsorgerliche Gespräch*. Göttingen 1967; D. S t o l l b e r g. *Therapeutische Seelsorge*. Stuttgart 1969; A. K n o r. *Seelsorge als Beratung*. Freiburg 1969; F. S c h o o t. *Praktikum des seelsorgerlichen Gesprächs*. Göttingen 1970; N. W e t z e l. *Das Gespräch als Lebenshilfe*. Innsbruck 1972; J. S c h a r f e n b e r g. *Seelsorge als Gespräch*. Göttingen 1972; J. S c h w e r m e r. *Psychologische Hilfen für das Seelsorgegespräch*. München

pastoralnej do warunków współczesnego człowieka zwraca uwagę również Dekret o formacji kapłańskiej *Optatam totius*: "Niech rozwijają się w alumnach odpowiednie uzdolnienia najlepiej sprzyjające dialogowi z ludźmi, umiejętność wysłuchiwanie innych i otwieranie serca na różne potrzeby ludzkie w duchu miłości" (DFK 19).

Biorąc pod uwagę wspomniane dokumenty kościelne oraz sytuacje współczesnego człowieka, przeżywającego różne wewnętrzne i zewnętrzne konflikty i problemy egzystencjalne, Episkopat Polski powołał w poszczególnych diecezjach tzw. diecezjalne poradnie życia rodzinnego. Potrzeba usprawnienia działalności poradni na terenie całej diecezji spowodowała konieczność tworzenia podobnych poradni w dekanatach i większych parafiach. Zaistniała sytuacja wymaga więc kształcenia doradców pastoralnych, których dotychczasowa działalność w ramach poradni życia rodzinnego rozszerzona zostałaby również o poradnictwo indywidualne i rozmowy duszpasterskie.

Rozmowy i poradnictwo duszpasterskie stanowią dużą szansę i pomoc w procesie kształcenia dojrzałej osobowości człowieka-chrześcijanina, praktykowaną od wielu lat w krajach zachodnich w ruchu duszpasterskim zwanym "Pastoral Counseling".

Opracowanie to ma na celu prezentację ogólnych zasad procesu prowadzenia rozmowy duszpasterskiej z jej psychologicznymi uwarunkowaniami.

W rozmowie duszpasterskiej mamy do czynienia z trzema płaszczyznami:

- a) płaszczyzna nadprzyrodzona (religijna), która jest fundamentalna w duszpasterstwie; tu urzeczywistnia się spotkanie człowieka z Bogiem;
- b) płaszczyzna świadomego międzyosobowego spotkania duszpasterza i osoby szukającej porad, uwarunkowana ich cechami osobowościowymi;
- c) płaszczyzna emocjonalna, która w gruncie rzeczy przebiega w sferze nieświadomej.

Rozmowa duszpasterska bierze swój początek z ogólnej sytuacji życiowej człowieka, w której tkwią interpretacje psychologiczne i socjologiczne. One z kolei warunkują w mniejszym lub większym stopniu urzeczywistnienie chrześcijańskich zasad w życiu człowieka.

W duszpasterskim spotkaniu mamy do czynienia z jednej strony z doświadczeniem ludzkim, a z drugiej ze słowem Ewangelii. Działanie łaski Bożej dokonuje się w płaszczyźnie ludzkiej. W akcie wiary występuje swego rodzaju

1974; D. S t o l l b e r g. *Wahrnehmung und Annahmen. Seelsorge in Theorie und Praxis*. Stuttgart 1978; A. G o d i n. *La relation humaine dans le dialogue pastoral*. Brüssel 1963; S. H i l t n e r. *Pastoral Counseling*. New York 1949; S. H i l t n e r, L. G. C o l s t o n. *The context of Pastoral Counseling*. New York 1961; T. C. O d e n. *Kerygma and counseling*. Philadelphia 1966; H. J. T a y l o r. *School Counseling*. London 1971; S. M. N a t a l e. *Pastoral Counseling*. New York 1977.

symbioza; prawdy wiary jako wymiar obiektywny łączą się z czynnikami subiektywnymi². Droga do akceptacji prawd religijnych i sposób ich przeżywania jest u człowieka zindywidualizowany. Stąd powstaje potrzeba prowadzenia rozmów indywidualnych w ramach działalności pastoralnej Kościoła, która ułatwiałaby współczesnemu człowiekowi akceptację odwiecznej Prawdy.

1. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA ROZMOWY DUSZPASTERSKIEJ

Wyrażenie "rozmowa duszpasterska" zawiera dwa pojęcia o różnej treści. Samo pojęcie "rozmowa" wskazuje na sytuację, w której istotne są relacje typu psychologicznego. Pojęcie zaś "duszpasterska" kieruje uwagę na duszpasterza, którego zasadniczym posłannictwem jest kierownictwo duchowe. Połączenie zatem obu tych treści w jedną całość wydawać się może trudne, aczkolwiek ważne i pożyteczne. Oba elementy w tej całości są jednakowo ważne, a więc spotkanie z duszpasterzem ma być głęboko ludzkie i w pełni duszpasterskie. Osiągnięcie takiej syntezy może okazać się realne, gdy przyjmiemy w rozmowie koncepcję metody psychoterapeutycznej, wypracowanej przez przedstawicieli nurtu tzw. psychologii humanistycznej, a przede wszystkim jej głównego reprezentanta C. Rogersa. Rozmowy duszpasterskiej nie należy jednak utożsamiać z psychoterapią. Istnieją, co prawda, między tymi metodami pewne wspólne cechy, ale występują również czynniki, które je różnią. Do zbieżnych cech zaliczyć można fakt, że te dwa sposoby oddziaływania międzyosobowego dostrzegają człowieka i starają się stworzyć warunki dla akceptacji i urzeczywistnienia wyższych wartości. Rozmowa duszpasterska, jak i psychoterapia dążą do usunięcia przeszkód, które utrudniają osobowy wzrost jednostki ludzkiej³.

Rozmowa duszpasterska podobna jest do psychoterapii – zwłaszcza typu rogeriańskiego – również z metodologicznego punktu widzenia. Obydwie praktyki łączy dążenie do wysłuchania człowieka szukającego porady w atmosferze całkowitego zaufania, do zrozumienia jego psychicznej i duchowej sytuacji. Trzeba jednak zaznaczyć, że między rozmową duszpasterską a psychoterapią istnieją różnice. Dotyczą one celu, natury relacji międzyosobowych, jak również stosowanych środków. Terapeuta-psycholog w oddziaływaniu interpersonalnym ogranicza się w gruncie rzeczy do płaszczyzny naturalnej. Poszukuje sposobów

² Por. H. B a r z. *Selbsterfahrung*. Stuttgart 1973 s. 22-50.

³ R. Z a v a l l o n i. *La terapia non direttiva nell'educazione*. Roma 1971 s. 143; J. C. S a g n e. *Nature de la relatione pastorale, enquete psychosociologique*. VSS 1969 nr 88 s. 66-100.

umożliwiających człowiekowi uwolnienie od czynników ograniczających jego psychiczną wolność, stara się mu pomóc w kształtowaniu realnego obrazu siebie i uzdalnia do samoakceptacji bez potrzeby stosowania niedojrzałych mechanizmów obronnych. Ponadto terapeuta próbuje dotrzeć do treści psychicznych, zepchniętych do podświadomości człowieka, utrudniających funkcjonowanie w określonym środowisku kulturowospołecznym. Główny cel rozmowy duszpasterskiej stanowi natomiast przygotowanie człowieka na spotkanie z Bogiem⁴. Duszpasterz udzielający porad pełni w tej rozmowie rolę jakby "pomostu", jest pośrednikiem ułatwiającym człowiekowi kontakt z Bogiem.

Jak już wspomniano, rozmowa duszpasterska ma również swój psychologiczny wymiar, ponieważ spotykają się w niej osoby o określonych cechach psychicznych. Choć zadanie duszpasterza nie polega na analizie psychologicznej osobowości człowieka szukającego porad ani też na stosowaniu wobec niego typowych dla psychoterapii technik psychologicznych, kapłan musi uwzględniać w rozmowie pewne czynniki subiektywne, umożliwiające urzeczywistnianie się Prawdy odwiecznej w zmieniającej się psychicznej sytuacji człowieka⁵.

Rodzi się tu pytanie, czym człowiek jest motywowany, decydując się na rozmowę z duszpasterzem. Podstawowa przyczyna, dla której człowiek szuka kontaktu z duszpasterzem, tkwi w tym, że psycholog świecki nie zawsze potrafi zrozumieć jego problemy egzystencjalne, odnoszące się do sfery duchowej. Dotyczy to przede wszystkim wartości religijnych, moralnych i spraw sumienia. Dzieje się to szczególnie w przypadku, gdy pacjent nie wie, jaką postawę religijno-moralną prezentuje psycholog-terapeuta jako człowiek. Osoba szukająca porad wybiera zatem częściej duszpasterza niż psychologa, ponieważ obdarza go większym "urzędowym" zaufaniem i spodziewa się rozwiązania swoich wewnętrznych problemów za pomocą stosowania środków nadprzyrodzonych, które proponuje duszpasterstwo. Ponadto nie ma tu konieczności uciekania się do metod psychoanalitycznych w procesie analizy swego życia psychicznego. Takie analizy własnej psychiki wywołują obawy i lęki, budzą u człowieka opór. Zdarza się również, że osoba uprzedzona do psychoterapii pragnie ocalić najważniejszą dla siebie wartość – wiarę w Boga. Na podstawie tej wiary pragnie jednostka rozwiązać własne problemy i uporządkować swoje życie.

Dopiero w momencie, kiedy spotkanie z duszpasterzem budzi u człowieka niedosyt lub rozczarowanie, powstaje decyzja o wizycie w poradni psycholo-

⁴ O różnicy procesu psychoanalitycznego i rozmowy duszpasterskiej wiele pisali: A. G o d i n. *Action therapeutique et action pastorale*. VSS 1958 nr 44 s. 21-30; t e n ż e. *Das menschliche im seelsorgerlichen Gespräch*. München 1972; G. D e l L a g o. *Dinamisi della personalità e Grazia*. Torino 1970; B. G i o r d a n i. *Il colloquio psicologico nell'azione pastorale*. Roma 1972 s. 15-18.

⁵ Por. R. H o s t i e. *Il sacerdote consigliere spirituale*. Torino 1966.

gicznej. Zdarza się również, że niektórzy rozmówcy traktują kapłana jako pewną autorytatywną instancję o określonych normach, zakazach i nakazach, budzących niechęć i uprzedzenie. Dostrzegają oni w postawie duszpasterza tendencje moralizatorskie i nastawienie na zadania. Jest to zarazem decydujący powód, dla którego rezygnują oni z kontaktu z duszpasterzem, chociaż zdają sobie sprawę, że rozmowa przebiegająca w atmosferze zaufania i otwartości, której celem jest rozwiązywanie różnych problemów egzystencjalnych, jest dla nich autentyczną potrzebą.

Wzrost znaczenia rozmowy duszpasterskiej spowodował konieczność przeprowadzenia refleksji nad tą praktyką. Główną trudnością porozumiewania się między ludźmi są zróżnicowane postawy emocjonalne w stosunku do określonych zjawisk, zdarzeń i sytuacji. Stąd człowiek poznając różne fakty, interpretuje je subiektywnie. Pod każdym poznaniem kryje się jednocześnie ocena i wartościowanie⁶. W procesie komunikacji międzyludzkiej występuje jednocześnie przekaz informacji i postaw emocjonalnych współpartnerów. Czynniki emocjonalne, które towarzyszą informacji, ułatwiają lub utrudniają przepływ treści obiektywnych. Zdarza się często, że pod wpływem emocji do pola świadomości rozmówcy zostają dopuszczone informacje zniekształcone i niepełne⁷. Słowa zaś, którymi posługuje się rozmówca, utrudniają rozpoznanie prawdziwych motywów jego postępowania. Dzieje się to wówczas, kiedy partnerzy dialogu obdarzają siebie nieufnością i podejrzliwością. Nie wszystkie uczucia mogą się ujawnić ze względu na negatywną ocenę współpartnera. Wówczas znajdują one swój wyraz w innym zachowaniu – aprobowanym przez rozmówcę. Takie postępowanie zakłóca proces porozumiewania się między ludźmi i prowadzić może nawet do wzajemnej wrogości. Efektywność rozmowy duszpasterskiej zależy również od procesu komunikacji międzyosobowej. Duszpasterz udzielający porad powinien liczyć się z postawami emocjonalnymi własnymi i rozmówcy. Percepcja treści religijnych zależy w dużej mierze od postaw uczuciowych partnera rozmowy. Najpierw więc kapłan powinien stworzyć atmosferę zaufania, aby informacje o treści religijnej mogły dotrzeć bez większych zniekształceń do świadomości odbiorcy. Duszpasterz powinien być obok swego rozmówcy, nie ponad nim ani przeciw niemu⁸. Stollberg twierdzi, że duszpasterz ma znajdować się "w tej samej łodzi", co rozmówca. Swoją obecnością przynosi mu spokój, opanowanie,

⁶ Por. K. Dąbrowski. *Higiena psychiczna uczuć, popędów i myślenia*. W: *Zdrowie psychiczne*. Warszawa 1979 s. 152-160.

⁷ Por. L. Festinger. *A theory of cognitive dissonance*. Evanston 1957.

⁸ J. Gryniakow. *Duszpasterstwo ewangelickie*. Warszawa 1980 s. 33.

zaufanie i wiarę⁹. Dla osiągnięcia zasadniczego celu, jakim jest spotkanie z Absolutem, potrzebne jest osiągnięcie celów cząstkowych.

Pomoc duszpasterza powinna dotyczyć problemów związanych z odkrywaniem sensu życia u rozmówcy. Sens ten należy odkrywać poprzez ukazywanie znaczenia wiary chrześcijańskiej jako podstawy i celu życia człowieka. Jednostka ludzka bowiem może czuć się zagubiona w świecie różnych wartości, poszukując sensu życia tylko w wartościach doczesnych. Odczuwana przez człowieka niewystarczalność wartości naturalnych prowadzi go do wartości absolutnej, do Boga.

Duszpasterz pomaga osobie szukającej porad przez uzdalnianie jej władz psychicznych i duchowych na przyjęcie Boga. Spełnić to może uwalniając ją od poczucia winy, uwrażliwiając jej sumienie. Także przezwyciężenie wad charakteru i pewnych przyzwyczajzeń, które traktowane są przez podmiot jako niewzruszone normy postępowania, ma istotny wpływ na akceptację wartości religijnych. To spotkanie z Absolutem może nastąpić wówczas, kiedy jednostka stanie się wolną i dyspozycyjną na Jego głos. Samo przygotowanie się człowieka na spotkanie z Bogiem odbywa się w niepokoju, zaś jego przebieg przynosi człowiekowi poczucie bezpieczeństwa i spokoju. I tu słuszne jest twierdzenie św. Augustyna, że "niespokojne jest serce człowieka, póki nie spocznie w Bogu"¹⁰.

Człowiek patrząc na swoje życie z punktu widzenia pogłębionej religijności, spostrzega je w nowych kształtach. W stosunku do okresu wcześniejszego widzi się je bardziej całościowo. W świetle Boga jako Wartości Najwyższej podmiot może łatwiej ocenić, które wartości są dla człowieka najważniejsze, a które mniej ważne.

Kapłan udzielający porad ma na względzie wychowanie człowieka w wierze i do wiary. Działanie duszpasterza ma bowiem na celu ciągle urzeczywistnianie wartości religijnych. Ma się ono dokonywać w procesie samowychowania do wiary religijnej.

2. KOMPONENTY ROZMOWY DUSZPASTERSKIEJ

Rozmowa duszpasterska, rozumiana jako relacja interpersonalna, powstaje dzięki inicjatywie jednostki pragnącej kontaktu z kapłanem i przeżywającej niepokoje lub brak równowagi intelektualnej czy uczuciowej, w celu znalezienia stosownych środków zaradczych¹¹.

⁹ D. Stollberg. *Seelsorge praktisch*. Göttingen 1970 s. 12.

¹⁰ *Confessiones* I, 1.

¹¹ G. Cruchon. *La pretre conseiller et psychologue*. Multhuse. Edition Savator 1971 s. 127-129.

Formy relacji międzyosobowych mogą być różne. Najczęściej wymienia się konwersację, wywiad, wyznanie i przesłuchanie. Żadnej z tych form relacji nie można uznać za rozmowę, gdyż w rozmowie musi istnieć pełna komunikacja międzyludzka i stopniowe dochodzenie do zgodności postaw i wzajemnego zrozumienia w celu przezwyciężenia trudności.

Istotnymi elementami rozmowy duszpasterskiej są: osoba szukająca porad, kapłan, przebieg procesu rozmowy i tzw. zjawisko przeniesienia.

A. Osoba szukająca porad

Osoba przychodząca do duszpasterza w celu przeprowadzenia rozmowy powinna spełnić dwa zasadnicze warunki. Pierwszym ważnym warunkiem jest zdolność rozmówcy dokonywania wglądu w siebie, w swoją sytuację psychiczną. Taką zdolność normalnie człowiek osiąga po 15 roku życia. Drugim istotnym warunkiem jest pozytywne nastawienie podmiotu do współpracy z duszpasterzem w czasie odbywania rozmowy.

Podmiotowość rozmówcy sugeruje pozostawienie mu pełnej swobody decyzji dotyczącej jej rozpoczęcia, kontynuowania czy też przerywania. C. Rogers, którego metody stwarzają odpowiednie ramy dla wywołania zaufania u rozmówcy, podaje następujące zasady rozmowy:

- rozmówcę należy wysłuchać cierpliwie i z uwagą, traktować go z szacunkiem i życzliwością;
- należy unikać postawy autorytatywnej;
- zadawać pytania tylko po to, aby pomóc partnerowi wyrazić swoje trudności i usunąć lęki oraz obawy utrudniające mu swobodną werbalizację;
- uwypuklać znaczenie tych zagadnień, które w odczuciu terapeuty mają zasadnicze znaczenie;
- uświadomić osobie szukającej porad przyjęte założenie i cel rozmowy¹².

Rozmowa typu rogeriańskiego zostawia partnerowi dużą swobodę. Nie należy więc instruować go z góry, podając tylko wskazania czy normy. Moralizowanie bowiem często rodzi sprzeciw z powodu ograniczania wolności rozmówcy.

Jednym z warunków prawidłowego przebiegu rozmowy jest traktowanie przez duszpasterza osoby szukającej porady w sposób partnerski. Taki stosunek kapłana do rozmówcy wyzwala w tym drugim zaufanie i wzmacnia poczucie wartości siebie. Osobowo spotkanie może doprowadzić do zmian w postawach emocjonalnych partnera rozmowy wobec treści proponowanych przez duszpasterza¹³.

¹² *Counseling and Psychotherapy*. Boston 1969 s. 18.

¹³ Por. H o s t i e. *Il sacerdote* s. 27.

Zdarzają się również sytuacje wymagające szczególnej delikatności ze strony udzielającego porad kapłana. Czasami bowiem zaufanie do duszpasterza i potrzeba przeprowadzenia szczerzej rozmowy powstaje głównie dzięki okolicznościom zewnętrznym, a nie z motywów wewnętrznych. Duszpasterz wykorzystując taką sytuację dla przeprowadzenia rozmowy, może wywołać u rozmówcy uczucie żalu, wstydu lub winy.

Jak już wspomniano, osoba poszukująca porad u duszpasterza powinna czuć się wolna podczas trwania rozmowy i sama decydować o jej rozpoczęciu i zakończeniu, nie jest też zobowiązana do przedstawienia powodów takiego postępowania. Wolny wybór ważny jest dla jednostek zbyt wrażliwych i lękliwych. Osoby, którym z trudnością przychodzi podjęcie decyzji, rzadko zdecydują się na przerwanie rozmowy i będą czuć się wewnętrznie zobowiązane do jej prowadzenia nawet w wypadku braku wewnętrznego przekonania o jej celowości i potrzebie. Stwarzać to może dodatkowe trudności, powiększając wewnętrzne zahamowania i prowadząc do wewnętrznych konfliktów.

B. Postawy duszpasterza wobec rozmówcy

W rozmowie duszpasterskiej dość często ważne jest nie tyle rozwiązywanie problemu osoby szukającej porad, ile raczej osobowe "asystowanie" kapłana. Jego obecność pomaga jednostce zrozumieć i rozwiązać samemu własne trudności. Za podejmowane dobrowolnie decyzje jednostka czuje się odpowiedzialna.

Chrześcijanin przeżywający trudności egzystencjalne nie tyle oczekuje od duszpasterza wyjaśnień i pouczeń w dziedzinie religijnej, ile raczej odczuwa potrzebę osobowego kontaktu. Wiadomo bowiem, że te same treści religijne, jako obiektywne, przekazywane są niejednakowo przez różnych ludzi. Zależy to więc od cech osobowościowych przekazującego i od sposobu przekazu.

Na przebieg i skuteczność rozmowy duszpasterskiej, podobnie jak w psychoterapii rogeriańskiej, mają wpływ cechy osobowości kapłana. Prezbiter udzielający porad powinien przede wszystkim być osobą dojrzałą psychicznie, odznaczającą się doświadczeniem życiowym, rozumiejącą egzystencjalne problemy współczesnego człowieka, żyjącego w określonym środowisku kulturowo-społecznym. Według Rogersa kontakt osobowy może zaistnieć po spełnieniu następujących warunków: a) osoba oddziałująca powinna odznaczać się postawą kongruentną, b) powinna pozytywnie odnosić się do rozmówcy bez stawiania jakichkolwiek warunków, c) odznaczać się empatycznym zrozumieniem swego partnera.

Ad a) Osoba szukająca porad znajduje się w stanie niekongruencji, pewnej dezintegracji, przeżywając niepokoje czy wewnętrzne konflikty. Przeżycia te mogą dotyczyć całego życia psychicznego jednostki z uwzględnieniem jej życia reli-

gijnego i moralnego. Ten stan wewnętrznego niepokoju skłania człowieka do szukania kontaktu z duszpasterzem¹⁴. Odpowiedzią na rozwiązanie trudności u osoby szukającej porady powinna być odpowiednia postawa kapłana, którą cechuje autentyczność. Kongruencja oznacza bowiem zgodność wewnętrznego i zewnętrznego doświadczenia¹⁵. Chodzi tu zatem o ukazanie siebie i o przekazywanie drugiej osobie swego wewnętrznego doświadczenia w sposób jasny; z odrzuceniem pozy, maski czy fasady.

Zdarza się bowiem, że duszpasterz z obawy przed deprecjacją swego autorytetu komunikuje siebie drugiemu w sposób niezgodny z własnym doświadczeniem. Zachowania tego typu powiększać mogą u rozmówcy stan niepokoju i niepewności. W konsekwencji powoduje to obawę przed otwarciem się na osobę duszpasterza, która wydaje się jednostce zbyt skomplikowana i zagadkowa¹⁶.

Duszpasterz odznaczający się postawą autentyczną, zwartą, taką, która pozwala mu komunikować swoje doświadczenie wewnętrzne w sposób jednoznaczny, wyzwala u rozmówcy poczucie zaufania i bezpieczeństwa. Partner rozmowy czuje się wtedy pewniej i bezpieczniej i nabiera odwagi do krytycznego spojrzenia na siebie bez stosowania mechanizmów obronnych.

Kształtowanie postawy kongruentnej wymaga od kapłana pewnej odwagi a nawet ryzyka, każdy bowiem człowiek ma tendencję do prezentacji siebie w lepszym świetle. Zdarza się bowiem, że prezentowany przez rozmówcę obraz siebie jest zafalszowany. Zwykle jest to raczej idealny obraz siebie aniżeli obraz rzeczywisty.

Autentyczna postawa duszpasterza pomaga jednostce spojrzeć na siebie w sposób rzeczywisty, bez fałszowania swoich odczuć. Osoba odznaczająca się wysokim stopniem kongruencji ma urok osobisty i cieszy się dużym zaufaniem swego otoczenia. Treści obiektywne, które proponuje innym, są przez nich łatwiej przyswajalne. Wartości propagowane przez osobę oddziałującą wywierają większy skutek, gdy znajdują swój konkretny wyraz w autentycznej postawie oddziałującego.

Uformowanie pełnej kongruencji jest bardzo trudne. Nie stanowi to zresztą koniecznego warunku prowadzenia autentycznego dialogu. Wystarczy względna zgodność doświadczenia wewnętrznego z doświadczeniem zewnętrznym. Duszpasterz nie musi demonstrować swoich negatywnych odczuć i przeżyć i nie powi-

¹⁴ Por. C. R o g e r s, C. M. K i n g e t. *Psychotherapie et relations humaines. Theorie et pratique de la therapie non directive*. Louvain 1973 s. 186.

¹⁵ H. J. S c h w a r t z. *Empirisch überprüfte Prozessmerkmale in der Gesprächtherapie*. W: *Die klientenzentrierte Gesprächtherapie*. Hrsg. von Gesellschaft für Gesprächtherapie. Hamburg 1983 s. 117 n.

¹⁶ Por. C. R o g e r s. *On becoming a person. A therapist a view of psychotherapy*. Boston 1961.

nien również chlubić się swoimi zaletami. Ma ukazywać się swojemu rozmówcy takim, jakim jest naprawdę, odrzucając "maski" i oddalając pozy.

Ad b) Bezwarunkowe pozytywne odniesienie się do osoby szukającej porady oznacza bezinteresowną życzliwość, niezależnie od spełnienia jakichkolwiek warunków. Dlatego też należy powstrzymać się od ocen zachowania drugiej osoby w kategoriach moralnych: dobry lub zły. Zadanie to nie jest łatwe, ponieważ w człowieku występuje tendencja do oceniania i wartościowania drugich¹⁷. Ponadto w jednostce tkwi dążność do zachowania zgodności postaw między osobami znajdującymi się w kontakcie. Sympatia międzyludzka wytwarza się wówczas, gdy dochodzi między nimi do zgodności poglądów i odczuć.

W bezwarunkowym pozytywnym odniesieniu do drugiej osoby duszpasterz powinien pozwolić na autonomię rozmówcy. Postawa bezwarunkowej życzliwości sprawia, że osoba szukająca rad nie czuje się zagrożona w poczuciu wartości siebie, gdyż przekonuje się, że nie podlega ocenie w kategoriach moralnych: dobry–zły. Może więc pozwolić sobie na otwartość i pełne zaufanie w spotkaniu z duszpasterzem. Zdaje również sobie sprawę z tego, że nie musi za wszelką cenę dążyć do zgodności poglądów i postaw uczuciowych z duszpasterzem. Odczuwa ona bowiem bezwarunkową życzliwość kapłana udzielającego rad. Konkretnym przykładem pozytywnego i bezwarunkowego odniesienia do osoby jest postawa Chrystusa wobec kobiety cudzołożnej (por. J 8, 1-11).

Duszpasterz o postawie bezwarunkowej akceptacji stwarza rozmówcy motywację do dokonania twórczej przemiany siebie, czyli metanoi.

Skuteczność takiego postępowania potwierdza obserwacja Rogersa. Jego wieloletnie doświadczenie psychoterapeutyczne wykazało, że zapewnienie jednostce autonomii w spotkaniu osobowym powoduje wzrost zaufania i autentyczną otwartość i prowadzi w konsekwencji do jej wewnętrznej przemiany.

Częste uwagi i pouczenia przekazywane przez osobę oddziałującą na rozmówcę prowadzą do zachowań i reakcji obronnych. Obawa przed obniżeniem poczucia własnej wartości siebie, która kryje się w ocenach moralnych, rodzi u rozmówcy nieufność i podejrzliwość. Postawa bezwarunkowego odniesienia akcentuje przede wszystkim wartości rozmówcy jako osoby i troskę o jego egzystencję¹⁸.

Od duszpasterza wymaga się takiej postawy, która pozwoli mu zaakceptować drugiego człowieka takim, jakim jest rzeczywiście. Mniej dojrzały psychicznie

¹⁷ H. S c h i l d. *Empirische Befunde zum Einfluss von Psychotherapeutenmerkmalen auf den gesprächspsychotherapie*. Hamburg 1983 s. 133-135.

¹⁸ Por. C. R o g e r s. *The necessary and sufficient conditions of psychotherapeutic personality change*. "Journal of Consulting Psychology" 1957 nr 21 s. 85-103.

kapłan – świadomie czy nieświadomie – podporządkowuje sobie innych. Fakt ten bardzo utrudnia prowadzenie autentycznego dialogu.

Ad c) Empatyczne zrozumienie oznacza zdolność wejścia w świat przeżyć i uczuć drugiego człowieka. W kontaktach międzyosobowych wzajemne zrozumienie uzależnione jest od zdolności empatycznych¹⁹.

Duszpasterz udzielający porad powinien odznaczać się zdolnością przyjęcia perspektywy umysłowej i uczuciowej drugiej osoby. Jest to rodzaj uczestnictwa w przeżyciach drugiej osoby. Wejście w świat przeżyć partnera nie może prowadzić do utraty własnej tożsamości i indywidualności, pozwala rozumieć myślenie i odczuwanie partnera. Ta zdolność możliwa jest przy rozbudowanej uczuciowości osoby udzielającej porad. Osoba uboga uczuciowo, o cechach psychopatycznych, nawet o wysokim stopniu inteligencji, nie jest w stanie empatycznie wejść w świat przeżyć drugiego człowieka.

Propozycje, do których doszedł C. Rogers, mogą być zastosowane w duszpasterstwie. Wpływ na drugą osobę jest skuteczniejszy i pełniejszy, gdy kontakt z wiernymi nie jest tylko urzędowy, ale głęboko ludzki.

Niewątpliwie na relacje personalne w rozmowie duszpasterskiej ma wpływ również osoba szukająca porady. Rozmówca o cechach psychopatycznych czy charakteropatycznych nie będzie doświadczać ani kongruencji, ani też bezwarunkowego odniesienia duszpasterza. Niemniej jednak większość osób o pewnym stopniu wrażliwości dostrzeże u duszpasterza te postawy, które warunkują prawidłowe nawiązanie kontaktu osobowego i decydują o jego skuteczności. Ta postawa duszpasterza i reakcja rozmówcy ma duży wpływ na jej przebieg.

C. Przebieg rozmowy duszpasterskiej²⁰

W rozmowie duszpasterskiej, podobnie jak w psychoterapii rogeriańskiej, można wyróżnić kilka faz.

Pierwsza faza dotyczy kształtowania atmosfery zaufania między duszpasterzem a rozmówcą. Zaufanie to jest uwarunkowane wzajemnymi postawami partnerów rozmowy. Gdy spotkanie między partnerami nie przynosi oczekiwanych rezultatów, tzn. wzajemnego zrozumienia, to rozmowa może zakończyć się na tym poziomie. Jeżeli natomiast w tym kontakcie duszpasterskim wytworzy się

¹⁹ Por. t e n ż e. *Client-centered theory*. "Journal of Consulting Psychology" 1966 nr 30 s. 115-120.

²⁰ To zagadnienie wymaga dokładniejszego opracowania na podstawie analizy konkretnych przykładów prowadzenia rozmów duszpasterskich. Ograniczone ramy artykułu nie pozwalają na takie analizy. Z tego powodu praktyczny aspekt rozmowy zostanie potraktowany jedynie ogólnikowo i w dużym skrócie.

atmosfera zaufania, rozmowa duszpasterska będzie kontynuowana i przejdzie w następne stadia.

W drugiej fazie rozmowy następuje tzw. katharsis, czyli odblokowanie nagromadzonych w przeszłości nieprzyjemnych przeżyć i uczuć. Zasadniczym warunkiem odblokowania uczuć jest bezwarunkowa życzliwość duszpasterza dla rozmówcy. W atmosferze bezwarunkowej akceptacji rozmówca ujawniać może swoje poglądy, przekonania i wewnętrzne przeżycia bez żadnych lęków i obaw. Werbalizacja nieprzyjemnych uczuć w obecności duszpasterza daje rozmówcy wewnętrzne uspokojenie. Słowa wypowiedzane w obecności uważnie słuchającego kapłana, w atmosferze bezinteresownej życzliwości, osłabiają przykre przeżycia, wywołując uczucie wewnętrznej ulgi.

Po odblokowaniu negatywnych przeżyć jednostka jest zdolna percypować nowe treści, które mogą przyjąć postać wartości. Otwarcie się na wartości, zwłaszcza na wartości wyższe, ma istotny wpływ na odbudowanie stanu psychicznego i duchowego jednostki ludzkiej. Wartości bowiem nadają sens egzystencji człowieka, ukierunkowując odpowiednio jego działanie²¹.

Ostatnia faza dotyczy zakończenia rozmowy. Polega ona na zaakceptowaniu wartości religijnych przez rozmówcę. Te wartości, traktowane jako naczelne, ułatwiają jednostce ustosunkowanie się do wartości doczesnych. Wszystkie przyjęte przez podmiot wartości mają układać się w system hierarchiczny, u szczytu którego znajdują się wartości najwyższe, to znaczy wartości religijne. Zaakceptowany taki system wartości ułatwia człowiekowi prowadzenie życia w sposób uporządkowany i sensowny. Trudności życiowe, które mogą się w przyszłości pojawić, nie są w stanie dezorganizować życia jednostki, lecz stają się dla niej bodźcem do poszukiwania nowych rozwiązań. Twórcze przystosowanie do zmieniających się warunków życia charakteryzuje człowieka o dojrzałości osobowej.

Przebieg rozmowy duszpasterskiej zależy nie tylko od postawy kapłana, ale i od sposobu jej przeprowadzenia. Należy zaznaczyć, że w rozmowie duszpasterskiej, odmiennie niż w psychoterapii, kapłan udzielający porady powinien mieć swobodę postępowania. Chodzi tu bowiem o przekazywanie pociechy, upomnienia lub pouczenia²².

Udzielający porad duszpasterz słusznie postąpi, jeżeli najpierw pozwoli wypowiedzieć się rozmówcy. Czasami zdarza się, że osoba szukająca porady ukrywa właściwe powody rozmowy i koncentruje się na innych zagadnieniach²³.

²¹ Por. C. Rogers. *Counseling and Psychotherapy*. Boston 1942.

F. Schott. *Praktikum des seelsorgerlichen Gesprächs*. Göttingen 1970 s. 11-18.

²³ Grzybiak w *Duszpasterstwo* s. 41

Dlatego ważną sprawą jest, aby duszpasterz już w początkowej fazie rozmowy umiał odpowiedzieć sobie na następujące pytania:

- z jakich powodów osoba ta życzy sobie rozmowy z duszpasterzem?
- dlaczego wybiera właśnie tego, a nie innego kapłana?
- czy ten kapłan może spełnić oczekiwania osoby szukającej porady?
- w jaki sposób i kiedy może ten duszpasterz przekazać Dobrą Nowinę?²⁴

Odpowiedzi na powyższe pytania pozwolą prezbiterowi uświadomić cel tej rozmowy i sposób jej przeprowadzenia.

Rozmowa duszpasterza ukierunkowana na partnera zostawia jednostce dużo swobody w jej przeprowadzeniu. Rola duszpasterza polega głównie, zwłaszcza w pierwszej fazie rozmowy, na aktywnej obecności przy rozmówcy. Swoją obecność duszpasterz musi sygnalizować partnerowi rozmowy. Czyni to w formie niewerbalnej, np. mimiką, gestami, skinieniem głowy. Może również przyjąć formę werbalną, posługując się krótkimi zdaniami równoważnymi, np. "Według Pana...", "Pan sądzi, że...". Inną formą aktywnego uczestnictwa będzie streszczenie wypowiedzi rozmówcy, z uwypukleniem w niej treści istotnych. W ten sposób przez gesty i słowa duszpasterz zapewnia osobę szukającą porady, że słucha jej uważnie i akceptuje.

W następnym stadium rozmowy duszpasterskiej mieści się rozpoznanie sytuacji psychicznej i duchowej rozmówcy. Od tego rozpoznania zależy zastosowanie odpowiednich środków zaradczych. Duszpasterz udzielający porad proponuje jednostce środki przyrodzone i nadprzyrodzone. Sposób stosowania tych środków wobec rozmówcy ma duży wpływ na ich skuteczność.

Gdy duszpasterz udzielający porady przekona się, że może on ujawnić swemu rozmówcy "diagnozę", to powinien czynić to z dużą ostrożnością i delikatnością. Zwerbalizowane rozpoznanie sytuacji wewnętrznej człowieka czasami może go szokować²⁵. Ujawnione bowiem realne motywy postępowania jednostki nie zawsze są dla niej przyjemne, mogą czasem jednostkę ranić lub niepokoić.

Trafne rozpoznanie świata wewnętrznego rozmówcy wymaga od kapłana doświadczenia w prowadzeniu rozmowy, pewnej intuicji i zdolności do analizy i syntezy. Zachowując cierpliwość wobec rozmówcy, duszpasterz ma większą szansę lepszego poznania jego sytuacji wewnętrznej w kontekście jego wewnętrznych i zewnętrznych uwarunkowań.

Psychologiczne rozpoznanie człowieka w czasie rozmowy duszpasterskiej prowadzi go następnie do wzbudzenia lub pogłębienia wiary religijnej. Najpierw więc należy usunąć urazy, błędy i wypaczenia z życia religijnego u rozmówcy w celu przygotowania "żyźnej gleby" na przyjęcie słowa Bożego (por. Mt 13, 1-12).

²⁴ U. M o s e r. *Beratende Seelsorge*. "Psychologische Rundschau" 1964 H. 4 s. 262-263.

²⁵ G r y n i a k o w. *Duszpasterstwo* s. 42-47.

Przyjęcie słowa Bożego uzależnione jest w pewnej mierze od zdolności percepcyjnych jednostki. Duszpasterz, dzięki rozpoznaniu psychicznych i duchowych atrybutów rozmówcy, może ten przekaz dostosować do poziomu percepcji odbiorcy.

W pierwszej fazie rozmowy duszpasterz powinien umieć aktywnie słuchać swego rozmówcy. W następnej zaś przyjmuje postawę bardziej aktywną, celem przekazywania treści religijnych.

Te treści religijne są przekazywane przez "filtr" osobowości prezbitera. Związek komunikowanych treści z osobowością duszpasterza sprawia, że wraz z przekazem obiektywnych wartości występuje również przekaz samego siebie – swego "ja". Rozmowa duszpasterska nie ogranicza się więc tylko do oddziaływania na sferę intelektualną jednostki, ale ma na celu oddziaływanie osoby na osobę²⁶. Duszpasterz pełni tu rolę swego rodzaju asystenta, który pomaga człowiekowi narodzić się na nowo.

D. *Przeniesienie, czyli zgeneralizowane reakcje uczuciowe*

Zjawisko przeniesienia występuje powszechnie u każdego człowieka. Dzieje się to wówczas, gdy np. już od pierwszego wejrzenia żywimy do kogoś sympatię czy antypatię. Bardzo często zdarza się, że ktoś darzy z góry wielkim zaufaniem jakiegoś specjalistę, ponieważ wcześniej nauczył się szacunku i zaufania do wszystkich specjalistów lub wcześniej nauczył się mieć "zaufanie do nauki". Mamy więc tu do czynienia z reakcjami emocjonalnymi przeniesionymi. Przeniesienia dotyczyć mogą różnych reakcji uczuciowych, np. uczuć zależności, miłości, wdzięczności, erotycznych, strachu, gniewu.

Samo pojęcie "przeniesienie" używane jest w psychoterapii typu analitycznego. Oznacza ono wyparte reakcje emocjonalne, ułatwiające bądź utrudniające prowadzenie terapii²⁷.

Z psychoterapeutycznych doświadczeń Freuda wynika, że niektórzy jego pacjenci ujawniali złość, gniew czy miłość w stosunku do terapeuty, bez żadnego powodu. Psychoterapeuta nie stwarzał bowiem w gruncie rzeczy żadnych podstaw do tego typu reakcji emocjonalnych. Reakcje uczuciowe pacjenta zostały przeniesione z kogoś innego, najczęściej z osób znaczących, na terapeuta. Terapeuta nie stwarza wprawdzie realnych podstaw do tego typu reakcji uczuciowych, ale stwarza warunki do tego, aby wystąpiło zjawisko przeniesienia – nawet wbrew jego woli. Przeniesione reakcje są w zasadzie nieuświadomiane przez podmiot i występują bez jego dobrowolnej decyzji.

²⁶ A. Rensch. *Das seelsorgerliche Gespräch*. Göttingen 1967 s. 14.

²⁷ Dollard, N. B. Miller *Osobowość i psychoterapia*. Warszawa 1969 s. 241.

Freud uważa, że uczucia przeniesione są typowe dla osób o osobowości neurotycznej. Do takiego wniosku upoważnia go prowadzona przez niego praktyka psychoanalityczna w charakterze psychiatrii. Zgeneralizowania reakcji emocjonalnych nie należy jednak traktować jako zjawiska typowego dla osób o cechach infantylnych, lecz raczej jako częste zjawisko pojawiające się w relacjach interpersonalnych, niekoniecznie związanych z neurozą²⁸.

Z reakcjami zgeneralizowanych uczuć spotykamy się nie tylko w procesie terapeutycznym, ale również i w rozmowie duszpasterskiej. Dlatego duszpasterz udzielający porad powinien być przygotowany, że to zjawisko pojawić się może podczas rozmowy. Przeniesienie może ułatwiać lub utrudniać przeprowadzenie rozmowy.

W sytuacji, gdy u rozmówcy wystąpi przeniesienie o pozytywnym ładunku uczuciowym, np. gdy jednostka darzy duszpasterza uczuciem szacunku i uważa go za wielki autorytet, wtedy te uczucia mogą stać się silnym motywem dla rozmówcy celem dokonania określonych przemian w swoim życiu, czego by w normalnej sytuacji ta osoba nie podjęła się²⁹.

Czasami występują jednak przeniesienia utrudniające przebieg rozmowy. Dotyczy to kontaktu interpersonalnego z osobą o negatywnych zgeneralizowanych uczuciach, skierowanych wobec Kościoła czy też wobec osób duchownych. Duszpasterz nie może traktować tych emocjonalnych reakcji rozmówcy jako przejawu personalnego ataku na swoją osobę. Nie powinien reagować negatywnymi uczuciami na przeniesione negatywne uczucia rozmówcy. Taka zaburzona sytuacja niweczy relacje osobowe, pomijając przekazywanie treści obiektywnych. Rozmowa duszpasterska w takim przypadku traci swój cel zasadniczy, ponieważ partnerzy zajęcia są jedynie wymianą reakcji emocjonalnych³⁰.

Jeszcze bardziej komplikuje się proces rozmowy, kiedy przeniesienie powstanie w odwrotnym kierunku, tzn. gdy u prezbitera udzielającego rady powstaną zgeneralizowane reakcje emocjonalne wobec rozmówcy. Mamy wówczas do czynienia z tzw. zjawiskiem kontrprzeniesienia. Takie uczucia powstają u oddziaływającego wobec osoby szukającej rady w czasie prowadzenia rozmowy.

Dlatego też kapłan, przeprowadzający rozmowę duszpasterską, powinien odznaczać się dojrzałą osobowością i posiadać doświadczenie w jej przeprowadzeniu. Rola kapłana w tym procesie poradnictwa jest trudna i skomplikowana. Z jednej strony polega na partnerstwie, z drugiej zaś powinien on być reprezentantem wartości religijnych. Istotną pomocą w wypełnianiu tego trudnego

²⁸ Tamże s. 252-254.

²⁹ G r y n i a k o w. *Duszpasterstwo* s. 62 n.

³⁰ Tamże s. 63.

zadania będzie dla duszpasterza proces prawidłowego poznawania siebie. Uświadamianie swoich reakcji uczuciowych i dokonywany wgląd w siebie pozwala rozwiązywać uczucia przeniesienia w sposób pozytywny i twórczy³¹.

Zdarza się często, że duszpasterz, w obawie przed wzbudzeniem uczuć przeniesienia, zachowuje wobec osoby szukającej porady postawę zimnego dystansu. Chłód uczuciowy i dystans zakłócają jednak prawidłowy przebieg rozmowy. Atmosfera wywołana taką postawą duszpasterza obniża u rozmówcy zdolność do szczerego i pełnego otwarcia się przed kapłanem udzielającym porad.

Należy zatem zachowywać bezwarunkową życzliwość wobec rozmówcy bez prowokowania jego zgeneralizowanych reakcji emocjonalnych.

Z uczuciami przeniesienia nie należy walczyć, ale je rozwiązywać w sposób twórczy.

Kapłan może wykorzystać w rozmowie duszpasterskiej pozytywne uczucia przeniesienia dla urzeczywistnienia wyższych wartości u rozmówcy³². Przykład taki stanowi postawa Chrystusa wobec jawno grzesznicy, której pozwolił, by "łzami oblewała jego stopy i całowała" (Łk 7, 38). Chrystus nie potępiał i nie odrzucał jej uczuć, lecz ukierunkował je na cele wyższe. Podobnie powinien postępować duszpasterz, który osobom szukającym porady ma ułatwić kontakt z Bogiem. Prezbiter udzielający rad ma być "pomostem", przez który "przechodzi" jednostka do realizacji wyższych wartości.

Nie rozwiązane w sposób pozytywny uczucia przeniesienia wywołują u rozmówcy niepokój i niepewność. Stanowi to często podstawę do tworzenia się u jednostki fałszywego obrazu Boga na podstawie percypowanego obrazu duszpasterza.

Wprawdzie zjawisko przeniesienia jest nieuniknione w procesie przeprowadzania rozmów, to jednak nie można tego traktować jako pojedynku między partnerem a duszpasterzem³³. Te uczucia należy najpierw sobie uświadamiać, następnie je kontrolować, a później pozytywnie rozwiązać. To sprawia, że komunikacja międzyosobowa przebiegać będzie prawidłowo, zmierzając w kierunku realizacji podstawowego celu rozmowy duszpasterskiej, jakim jest spotkanie z Bogiem "w duchu i w prawdzie".

³¹ A. G o d i n. *Das Menschliche im seelsorglichen Gespräch*. München 1972 s. 91-104.

³² Tamże s. 112-115.

³³ D o l l a r d, M i l l e r. *Osobowość* s. 259.

*

Duszpasterstwo chcąc sprostać wymaganiom współczesnego człowieka, musi korzystać z najnowszych osiągnięć psychologii, w tym również i psychoterapii.

Wiele możliwości prawidłowej i skutecznej rozmowy duszpasterskiej stwarza wykorzystanie w niej zdobyczy psychoterapii typu rogeriańskiego. Metoda ta bowiem ma na celu pomoc w zrozumieniu siebie, w poznaniu swoich realnych zdolności i możliwości w celu urzeczywistniania swojego "ja". Dzięki uzdalnianiu swoich władz psychicznych na wybór i przyjęcie wyższych wartości, człowiek urzeczywistnia się prowadząc jednocześnie siebie w kierunku duchowego wzrostu i dojrzałej osobowości.

Na podstawie przeprowadzonych analiz odnośnie do rozmowy duszpasterskiej wyłaniają się pewne propozycje, które można by wykorzystać w innych praktykach duszpasterskich. Chodzi tu głównie o sakrament pokuty. Spowiedź ma wiele elementów wspólnych z rozmową duszpasterską, chociaż nie można jej utożsamiać z poradnictwem.

W sakramencie pojednania, mając na uwadze bezwarunkową akceptację osoby, spowiednik powinien komunikować penitentowi bezwarunkową miłość Boga do człowieka. Stosując zasadę bezwarunkowej życzliwości, spowiednik koncentrować się powinien na osobie penitenta i jego aktualnych problemach, a nie tylko na wyznawanych grzechach.

Zasady rozmowy duszpasterskiej bardziej jeszcze niż w spowiedzi przydatne są przy różnego rodzaju indywidualnych kontaktach duszpasterskich, np. w kancelarii parafialnej, w poradniach bądź w mieszkaniach prywatnych podczas wizyty duszpasterskiej.

W szerszym zakresie stosować należy zasady prowadzenia rozmów w poradnictwie w ramach poradnictwa małżeńskiego i rodzinnego. W związku z tym rodzi się postulat pod adresem tych, którzy prowadzą działalność wychowawczą w poradniach katolickich o lepsze wykorzystanie tej metody w ramach poradnictwa rodzinnego. Wymaga się od osób pracujących w poradniach ciągłego pogłębiania wiedzy teoretycznej i praktycznej. Chodzi tu głównie o przystosowywanie psychoterapii dla potrzeb współczesnego duszpasterstwa.

Następne postulaty dotyczą kształcenia w zakresie poradnictwa pastoralnego.

Duszpasterze nie mogą poprzestać na formacji wyniesionej z seminarium duchownego, ale winni dbać o to, aby proces kształcenia był kontynuowany.

Można mówić o dwóch formach edukacji duchownych. Pierwsza z nich dotyczy duszpasterzy, którzy w jakiś sposób zetknęli się już z poradnictwem duszpasterskim. Tę wiedzę mogą stale pogłębiać przez samokształcenie. Ci zaś, którzy nie zetknęli się szerzej z poradnictwem, powinni przejść w tej dziedzinie kształcenie podstawowe. Warunkiem sumiennego wypełnienia nałożonych zadań,

wynikających z posłannictwa duszpasterskiego, jest posiadanie minimum specjalizacji odnośnie do oddziaływania międzyosobowego w zakresie duszpa-sterstwa.

Drugi zaś postulat należy skierować pod adresem seminariów duchownych. Byłoby wskazane, aby program zajęć seminaryjnych obejmował również teore-tyczne i praktyczne zajęcia z zakresu poradnictwa indywidualnego i grupowego. Chodzi tu o to, aby doświadczenie nabyte jeszcze w czasie studiów, a wynikające bezpośrednio z obcowania z ludźmi, zaowocowało w przyszłej posłudze kapłań-skiej.

DAS SEELSORGEGESPRÄCH UND SEINE PSYCHOLOGISCHEN BEDINGTHEITEN

Z u s a m m e n f a s s u n g

Wenn die Seelsorge den Bedürfnissen des Menschen von heute gerecht werden will, muss sie die Untersuchungsergebnisse der empirischen Wissenschaften, d.h. Psychologie, Soziologie und Pädagogik, heranziehen.

Eine der wesentlichen Aufgaben der Seelsorge besteht in der Verkündigung des Wortes Gottes individuell von Person zu Person. Im Zusammenhang damit nahm in den letzten Jahren die Bedeutung des seelsorgerischen Gesprächs in der Verkündigung des Wortes Gottes zu. Der vorliegende Artikel konzentriert sich hauptsächlich auf die psychologische Analyse der grundlegenden Elemente des Seelsorgegesprächs. Zu diesen Faktoren werden gezählt: die Person des Seelsorgers, der Gesprächspartner, der Verlauf des Gesprächs sowie die das Gespräch begleitenden unbewussten Faktoren. Ein wichtiger Faktor, der grossen Einfluss hat auf den richtigen Verlauf des Gesprächs, ist die Haltung des Ratschläge erteilenden Priesters. Der Seelsorger sollte sich durch eine empathische Haltung gegenüber dem Gesprächspartner auszeichnen, d.h. durch die Fähigkeit der Einfühlung in die Erlebniswelt der anderen Person, durch die Haltung eines unbedingt positiven Bezugs auf den Gesprächspartner sowie durch die Haltung innerer Übereinstimmung, ohne Fälschung seiner selbst und ohne Fälschung seiner Erfahrung. Ein zweiter Faktor ist der Gesprächspartner, den ein guter Willen zur Zusammenarbeit mit dem Ratschläge erteilenden Seelsorger auszeichnen sollte.

Was den Verlauf des Gesprächs selbst betrifft, so wurde auf das Verhalten des Priesters gegenüber dem Gesprächspartner hingewiesen. Dies betrifft das entsprechende Formulieren der Fragen und Feststellungen.

Im Artikel wurden auch die unbewussten und im Verlauf des Gesprächs begleitend auftretenden Faktoren dargestellt. Ein typisches Element dieser Faktoren sind die sog. Übertragungsgefühle, die während des Gesprächs als generalisierte Emotionen der Partner entstehen. Diese Gefühle müssen bewusst gemacht und positiv gelöst werden.

Die praktischen Postulate, die hier vorgeschlagen werden, betreffen die Ausbildung der Seelsorger auf dem Gebiet der Beratung.